

90. ROCZNICA POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO 1918-1919

17 grudnia 2008 r. w siedzibie Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa w Poznaniu odbyła się konferencja naukowa z okazji 90. rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Wpisała się ona w uroczyste obchody tego niezwykle istotnego dla dziejów Wielkopolski wydarzenia. Konferencja zorganizowana została wspólnie przez Wyższą Szkołę Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, Instytut Zachodni, Stowarzyszenie Instytut Zachodni oraz Zakład Historii Wojskowej Instytutu Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Wygłoszonych zostało ponad 20 referatów, a teksty wystąpień zostały opublikowane w przededniu konferencji w osobnym tomie¹, dzięki czemu stały się punktem wyjścia do dyskusji podczas obrad.

W wypełnionej po brzegi sali konferencyjnej obrady otworzył rektor Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa prof. dr hab. Karol Olejnik, który przywitał zebranych. Podziękował prof. dr hab. Krystynie Zawilskiej i studentom Koła Naukowego Politologii WSNHiD za przygotowanie wystawy fotograficznej towarzyszącej konferencji. Następnie ogłoszona została minuta ciszy poświęcona pamięci zmarłego 20 listopada 2008r. prof. dr hab. Benona Miśkiewicza, jednego z najwybitniejszych znawców dziejów Powstania Wielkopolskiego. Kończąc inauguracyjne wystąpienie prof. K. Olejnik podkreślił, że wkład Wielkopolan dla odrodzonego państwa polskiego jest trudny do przecenienia. Dyrektor Instytutu Zachodniego i wiceprzewodniczący Stowarzyszenia Instytut Zachodni prof. dr hab. Andrzej Sakson zwrócił uwagę na niezwykle istotne znaczenie zwycięskiego Powstania dla losów odradzającego się państwa polskiego. Prorektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza i kierownik Zakładu Historii Wojskowej IH UAM prof. dr hab. Zbigniew Pilarczyk podkreślił natomiast ludowy charakter Powstania Wielkopolskiego. Nie było to powstanie wybrańców (jak Powstanie Styczniowe), lecz powstanie wszystkich polskich mieszkańców Wielkopolski.

Zanim jednak rozpoczęła się część naukowa konferencji organizatorzy przygotowali miłą niespodziankę. Była nią przedpremierowa prezentacja pierwszej części sześcioodcinkowego serialu dokumentalnego *Pamięć krwi. Rodziny Powstańców Wielkopolskich* poprzedzona informacją red. Jacka Kubiaka o kulisach powstawania filmu. Pierwszy odcinek opowiadał o losach rodziny Kubickich, potomkach powstańca Jerzego Kubickiego. W niezwykle ujmujący sposób pokazane zostało tutaj kultywowanie pamięci o wybitnym przodku i Powstaniu.

Część naukową konferencji zainaugurował referat prof. Benona Miśkiewicza poświęcony historiografii Powstania Wielkopolskiego. Referat ten odczytał dr Bartosz Kruszyński. Historiografia Powstania Wielkopolskiego na początku kształtowana była przez jego uczestników, nie badaczy. Dopiero z biegiem czasu do głosu doszli zawodowi historycy, którzy zrewidowali wiele poglądów i mitów. Do dzisiaj ukazało się ponad 3000 publikacji poświęconych tej problematyce. Historiografia Powstania rozwijała się przede wszystkim pod wpływem kolejnych rocznic wydarzenia, a badania podejmowane były głównie przez badaczy z Poznania i Wielkopolski.

Prof. dr hab. Janusz Karwat zastanawiał się w swoim wystąpieniu nad tym, czy Powstanie Wielkopolskie było przygotowane. Zaznaczył, że Wielkopolanie potrafili w końcu 1918 r. wy-

¹ *Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Wybrane aspekty z perspektywy 90 lat. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej „90. rocznica Powstania Wielkopolskiego 1918-1919”*, pod red. J. Karwata, Poznań 2008, ss. 258.

korzystać nadarzącą się okazję. Pomimo wcześniejszych klęsk (rok 1848, Powstanie Styczniowe) Polacy w Wielkopolsce nigdy nie zrezygnowali z niepodległości, łącząc idee romantyczne i pracy organicznej. Wprawdzie pod względem wojskowym Powstanie nie było dobrze przygotowane, jednakże Polacy w Wielkopolsce mieli ogromny kapitał – około 200 tys. ludzi przeszkolonych i gotowych do poświęceń. Powstanie wybuchło spontanicznie, ale w Wielkopolsce były grupy ludzi skupionych wokół młodych oficerów, a także członków organizacji paramilitarnych („Sokół”), którzy od razu przystąpili do działań. Co ważne Wielkopolanom udało się bardzo szybko połączyć przygotowanie polityczne z wojskowym, a morale Polaków było bardzo wysokie. Przez pierwsze 10 dni powstanie miało charakter partyzancki.

Kolejny referent – prof. dr hab. Waldemar Łazuga – zastanawiał się nad rolą bohatera zbiorowego w tradycji historycznej Wielkopolan. Na wstępie zaznaczył, że w Polsce nie potrafimy myśleć o zbiorowości. Dla nas zbiorowość jest anonimowa, dlatego sami staramy się poszukiwać bohaterów. Również Wielkopolanie poszukując swoich bohaterów wymieniają Marcinkowskiego, Cegielskiego, Libelta. Ale wszyscy oni byli organicznikami i sami nie uważali się za bohaterów. Wielkopolska nie miała innej alternatywy ideowej aniżeli praca organiczna, dlatego w wielkopolskiej świadomości dominuje solidarność w sprzeciwie wobec zaborcy, idea pracy u podstaw. Dominuje bohater zbiorowy. Tymczasem wiek XIX w Polsce naznaczony jest tradycją powstań narodowych, konspiracji, czynnego oporu przeciwko zaborcom. Dlatego pamięć o czynach Wielkopolan, także w Powstaniu Wielkopolskim, spychana jest niejako na margines. To właśnie organicznicy podkreślali rolę bohatera zbiorowego, a nie poszukiwanie legend indywidualnych.

Stanowisku Niemiec wobec wydarzeń w Wielkopolsce poświęcone zostały dwa kolejne wystąpienia. Prof. dr hab. Przemysław Hauser podkreślił, że polityce Niemiec wobec sytuacji w prowincji poznańskiej brakowało konsekwencji, na co istotny wpływ miała również sytuacja w Niemczech po klęsce w I wojnie światowej. Wybuchła rewolucja, a władza nowego lewicowego rządu centralnego nie była ugruntowana. Pojawiły się również problemy z apro wizacją, co w przededniu wybuchu Powstania wykorzystali Wielkopolanie, wymuszając na Niemczech znaczne ustępstwa w zamian za kontynuowanie dostaw żywności do Niemiec. Wybuch Powstania zaskoczył Niemców. Do tego dramatyczne wydarzenia berlińskie z pierwszej połowy stycznia (zamieszki i krwawo stłumione powstanie spartakusowców) spowodowały, że w pierwszych dniach Powstania przeciwdziałanie władz niemieckich miało symboliczny charakter. Dr Piotr Kubiak zapoznał uczestników konferencji ze stanowiskiem prasy niemieckiej i partii politycznych wobec wydarzeń w Wielkopolsce od momentu wybuchu Powstania do podpisania w Wersalu przez delegację niemiecką warunków pokojowych. Większość prasy i partii politycznych od początku opowiedziała się za jak najszybszym stłumieniem niepokojów w prowincji poznańskiej (jedynie *USPD* początkowo wzywała do zawarcia ugody z Polakami). W prasie niemieckiej często rozpisywano się o okrucieństwach dokonywanych przez Polaków na ludności niemieckiej i żydowskiej. W czasie kampanii wyborczej przed wyborami do Zgromadzenia Narodowego (19 I 1919 r.) prasa opozycyjna próbowała obarczyć socjaldemokratów odpowiedzialnością za wybuch Powstania. Po wyborach niemiecka opinia publiczna zjednoczyła się w kampanii przeciwko powstańcom polskim. Po rozejmie w Trewirze dyskutowano na temat możliwości odzyskania utraconych ziem. Korzystną dla strony polskiej linię demarkacyjną traktowano jako tymczasową. Liczni publicyści i politycy niemieccy w obliczu liczebnej przewagi ludności polskiej w prowincji poznańskiej zwracali uwagę na potencjał gospodarczy Niemców, ich wkład w rozwój tego obszaru, wpływy kulturalne, jak również walory obronne twierdzy Poznań oraz linii Warta – Odra.

Dr Aleksander Smoliński spróbował ocenić morale i dyscyplinę Wojsk Wielkopolskich opierając się na rozkazach dziennych Dowództwa Głównego Sił Zbrojnych byłego Zaboru Pruskiego (1918-1919). Wojska Wielkopolskie nie były ani oazą dyscypliny, ani siedliskiem wszelkiego zła. Dało się zauważyć konflikty w łonie korpusu oficerskiego oraz pomiędzy żołnierzami wywodzącymi się głównie z dawnej armii pruskiej (Wielkopolanie) a oficerami, którzy służyli wcześniej w armii carskiej i objęli kierownicze stanowiska w Wojsku Wielkopolskim. Dowództwu udało się jednak dość skutecznie zażegnywać te konflikty i dzięki temu Wojsko Wielkopolskie po zakończeniu działań w Wielkopolsce udało się na front wschodni już jako pełnowartościowa jednostka.

O badaniach nad stratami osobowymi Powstania Wielkopolskiego mówił dr Łukasz Jastrząb. Dotychczasowe listy strat pochodzą z lat trzydziestych XX w. i zawierają w jego ocenie wiele nieprawidłowości. Na przykład lista Tadeusza Jabłońskiego (z 1936 r.) sporządzona została w pośpiechu, obfituje w wiele pomyłek, powtórzeń i niedomówień (co pokazała komputerowa analiza listy), a przy jej opracowywaniu pominięto wiele istotnych źródeł. Dlatego niezbędne było opracowanie nowej listy strat Powstania Wielkopolskiego przy wykorzystaniu możliwie szerokiej bazy źródłowej. Podjęli się tego dwaj historycy: prof. dr hab. Wiesław Olszewski i dr Łukasz Jastrząb. W dalszej części referatu autor omówił sposób przygotowania nowej listy strat osobowych Powstania Wielkopolskiego. Zawiera ona 2261 pozycji i ukazała się jako osobna publikacja książkowa².

Problematykę źródeł finansowania i kosztów Powstania Wielkopolskiego podjął w swym wystąpieniu prof. dr hab. Roman Macyra. Referent na początku zaznaczył, że dotychczas traktowano te zagadnienia marginalnie. Koszty można podzielić na: ludzkie – liczba ofiar, rannych i zaginionych; materialne – zniszczenia w substancji mieszkaniowej, przemysłowej, infrastrukturze kolejowej i kulturalnej; finansowe – przepadek zgromadzonych środków finansowych, utrata środków w wyniku inflacji lub zarzucenia dotychczasowego systemu pieniężnego. Prof. Macyra wyróżnił również trzynaście źródeł pozyskiwania środków materialnych na działalność wojskową, m.in.: przejęcie broni i innego wyposażenia wojskowego od Niemców; rozbijanie żołnierzy niemieckich; rekwirowanie podczas przeprowadzanych rewizji; składki obywatelskie realizowane na poziomie lokalnym; pożyczki od władz lokalnych; kontrybucje itd. Trudno jest jednak wyliczyć dokładne koszty finansowania wojsk powstańczych – żołd, wyżywienie, uzbrojenie, umundurowanie. Publikowane w literaturze przedmiotu dane można traktować jedynie szacunkowo. Na przykład łączny koszt samego żołdu dla wojsk powstańczych od wybuchu powstania do podpisania traktatu wersalskiego (przyjmując liczebność wojsk powstańczych według Benona Miśkiewicza) należy szacować na około 35-45 mln marek. A i ten szacunek jest niepełny, gdyż nie uwzględnia zróżnicowania stawek żołdu.

Mgr Andrzej Beba omówił działalność katolickiego duszpasterstwa w Wojsku Wielkopolskim. Duszpasterstwo to wzorowane było na duszpasterstwie w armii pruskiej. W Wojsku Wielkopolskim jesienią 1919 r. na etatach zatrudnionych było 33 kapelanów. Oprócz działalności duszpasterskiej kapelani byli odpowiedzialni za morale wojska, pełnili jednocześnie funkcje oficerów oświatowych. Mgr Katarzyna Gauza w niezwykle interesujący sposób przedstawiła życiorys Franciszka Ratajczaka. Sam Ratajczak stał się znany dopiero po swojej śmierci, kiedy przypisano mu miano pierwszej ofiary Powstania Wielkopolskiego. K. Gauza dotarła do licznych dokumentów wyjaśniających wiele mitów i legend związanych z jego osobą.

² W. Olszewski, Ł. Jastrząb, *Lista strat Powstania Wielkopolskiego od 27.12.1918 r. do 8.03.1920 r.*, Koszalin 2008.

Tematem wystąpienia dr. Marka Figury było stanowisko prasy wielkopolskiej wobec wojny polsko-ukraińskiej w Galicji Wschodniej 1918-1919. Wydarzenia te znalazły szeroki oddźwięk w Wielkopolsce. Powszechnie uważano, że Galicja Wschodnia powinna znaleźć się w granicach państwa polskiego i szeroko komentowano wszelkie sukcesy strony polskiej. Również szeroko relacjonowano bohaterską obronę Lwowa, a Ukraińców przedstawiano w czarnych barwach, podejrzewając, że oba wystąpienia inspirowane były przez Niemców. Również sprawa bezpośredniej pomocy Wielkopolski dla walczącego Lwowa znajdowała silny oddźwięk w prasie wielkopolskiej, mimo że w samej Wielkopolsce trwały ciężkie walki z Niemcami.

Problematykę wizualnych sposobów upowszechniania wiedzy o przeszłości podjął w swoim wystąpieniu dr Marek Bogacki. Za przykład posłużyły mu uroczyste obchody rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Wystąpienie było połączone z prezentacją multimedialną. Dr Bogacki wskazał na odwórstwo historyczne, którego celem jest wizualna prezentacja przeszłości, będąca coraz popularniejszą formą propagowania historii. Inscenizację poświęconą Powstaniu Wielkopolskiemu zaprezentowano po raz pierwszy w 2003 r. Tego rodzaju inscenizacje (najczęściej walk powstańczych) oddają ducha wydarzeń, są czynnikiem, który pobudza ciekawość widzów i może pobudzić do głębszego zainteresowania się danym wydarzeniem.

Również wystąpienie mgr. Pawła Andersa poświęcone miejscom pamięci Powstania Wielkopolskiego połączone było z prezentacją multimedialną, która wywołała żywe zainteresowanie obserwatorów. Jak się okazuje w całej Wielkopolsce (i nie tylko) można odnaleźć wiele pomników potwierdzających kultywowanie przez Polaków pamięci tamtych dramatycznych wydarzeń.

Dr Marek Kościński mówiąc o tradycji Powstania Wielkopolskiego stwierdził, że w dzisiejszych czasach można wyróżnić dwa nurty w tradycji Powstania Wielkopolskiego. Pierwszy to kontynuowanie pamięci przenoszonej przez kolejne generacje rodzin powstańczych, szkoły, drużyny harcerskie, towarzystwa pamięci Powstania Wielkopolskiego, gdzie przez lata kultywuje się te same wzory i tradycje. Na drugi nurt, zwany „pamięcią zbiorową”, składają się wyobrażenia dotyczące ważnych dla zbiorowości osób, wydarzeń, wytworów kulturalnych, procesów i zjawisk z przeszłości. Oba nurty są ze sobą ściśle powiązane w upamiętnianiu tradycji Powstania Wielkopolskiego.

Na symbolikę Powstania Wielkopolskiego zwrócił uwagę mgr Jarosław Łuczak. Symbolika to zespół znaków i zachowań charakterystycznych dla danego wydarzenia np. zdzieranie flag stało się symbolem początku powstania, a symbolem rewolucji w Niemczech fragment karabinu odwróconego kolbą do góry. Referent zwrócił uwagę na charakterystyczną symbolikę munduru, salutowania i stopni wojskowych.

Twórczość plastyczną inspirowaną Powstaniem Wielkopolskim omówił mgr Jarosław Mulczyński. Wystąpienie było uzupełnione pokazem multimedialnym. Referent skupił swoją uwagę na malarstwie, rzeźbie, rysunku, monetach i medalach powstałych na przestrzeni ostatnich 90 lat.

W ostatnim wystąpieniu mgr Henryk Krystek, dyrektor Archiwum Państwowego w Poznaniu, zajął się problemem digitalizacji materiałów archiwalnych dotyczących Powstania Wielkopolskiego przechowywanych w zasobach Archiwum Państwowego w Poznaniu.

Wystąpieniom referentów towarzyszyła ożywiona dyskusja. Prof. dr hab. Zbigniew Dworki zwrócił uwagę na rolę rad robotniczych i żołnierskich w przededniu oraz w trakcie powstania, gdyż w ostatnich latach badacze pomijają tę problematykę. Przedstawił również kilka interesujących postulatów badawczych m.in. ponowne zbadanie stosunku miejscowych Niemców do Polaków, przeanalizowanie kwestii prawa do samostanowienia, pokazanie zaangażowania

żywołu polskiego w Powstanie Wielkopolskie poza granicami Wielkopolski, analiza wizerunku powstania w prasie międzynarodowej (poza niemiecką). Marek Makiela zwrócił uwagę na przebieg powstania na Ziemi Ostrzeszowskiej, a Barbara Bocian z Poznańskiego Klubu Seniorów Lotnictwa wystąpiła przeciwko marginalizowaniu kwestii zdobycia Ławicy, ponieważ wydarzenie to miało istotne znaczenie dla dalszych losów Powstania Wielkopolskiego. Dr Tomasz Katafiasz odwołał się do obserwowanej zasady, że na początku powstania charakteryzują się spontanicznością, by później przekształcić się w wojnę regularnych armii. Podkreślił także rolę skautingu stanowiącego punkt wyjścia dla dalszego szkolenia wojskowego. Za istotny problem badawczy uznał traktowanie jeńców niemieckich z jednej i polskich z drugiej strony. Jednocześnie zwrócił się z sugestią o sporządzenie listy miejsc pamięci poświęconych Powstaniu Wielkopolskiemu, a znajdujących się poza granicami Wielkopolski. W dyskusji podjęto również temat roli odtwórstwa historycznego w upamiętnianiu dziejów Powstania Wielkopolskiego.

Konferencja była ważnym elementem obchodów 90. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Pokazała, że związana z nim problematyka nadal stanowi inspirację do licznych i różnorodnych badań naukowych. W zaprezentowanych referatach nie zabrakło wielu pionierskich ustaleń, bądź rewizji dotychczasowych poglądów. Dyskusja pokazała, że wiele kwestii musi czekać jeszcze na swojego badacza. Istotne było również to, że konferencja spotkała się ze sporym zainteresowaniem publiczności i mediów.

Piotr Kubiak

MIRIAM Y. ARANI W INSTYTUCIE ZACHODNIM

W dniu 23 stycznia 2009 r. gościła w Instytucie Zachodnim, mieszkająca w Berlinie, dr Miriam Y. Arani. Jest ona autorką pracy zatytułowanej *Fotographische Selbst- und Fremdbilder von Deutschen und Polen im Reichsgau Wartheland 1939-45 unter besonderer Berücksichtigung der Region Wielkopolska (Auto- i heterostereotypy Polaków i Niemców w fotografii w Reichsgau Wartheland w latach 1939-45 ze szczególnym uwzględnieniem regionu Wielkopolski)*, która została wyróżniona nagrodą naukową Ambasadora RP w Berlinie. Spotkanie prowadził dyrektor IZ prof. Andrzej Sakson.

Przed prezentacją najważniejszych tez rozprawy autorka przedstawiła okoliczności, które doprowadziły ją do zainteresowania się tym zagadnieniem. Po ukończeniu historii sztuki na uniwersytecie we Frankfurcie nad Menem pracowała jako fotograf. To sprawiło, że w 1993 r. została poproszona o wykonanie fotograficznej dokumentacji trwającej wówczas wystawy poświęconej losom polskich pracowników przymusowych w czasie okupacji niemieckiej. Wydarzenie to – jak wyznała – okazało się przełomem w jej życiu w postrzeganiu Europy i jej historii. Miriam Y. Arani urodziła się w Niemczech z matki Niemki i ojca Irańczyka. Przed 1993 r. Polska – jak to określiła – nie istniała na jej „mentalnej mapie”. Wraz z wchodzeniem w problematykę, która miała się z czasem stać przedmiotem jej niezwykle solidnie przygotowanego i udokumentowanego doktoratu, przekonywała się, że wiedza dzisiejszych Niemców pozostawia bardzo wiele do życzenia. Polska nie jest dla nich wprawdzie *tabula rasa*, ale orientacja odnośnie do losów Polaków w okresie hitlerowskiej okupacji jest znikoma. Niezwykle skromna jest także dokumentacja fotograficzna dotycząca Kraju Warty (*Warthegau*). Jak podkreśliła